

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2014 r. sygn. akt: SDI  
30/14**

*Teza: Popelnienie deliktu dyscyplinarnego wymaga jej oceny stopnia szkodliwosci spolecznej z uwzględnieniem korporacji lub organy, który obwiniony reprezentuje*

“[...] Przepisanie obwinionemu popelnienia deliktu dyscyplinarnego wymaga oceny materialnej treści czynu, określanej w prawie dyscyplinarnym, jako szkodliwość korporacyjna. Podobnie jak w wypadku przestępstw, dopiero uznanie, że jej stopień cechuje się większym niż znikomy poziomem szkodliwosci pozwala na uznanie czynu za przewinienie dyscyplinarne. **Dla określenia in concreto jej rozmiarów konieczne jest posłużenie się miernikami stopnia spolecznej szkodliwosci, określonymi w art. 115 § 2 k.k., przy czym dokonana na jej podstawie ocena musi uwzględniać ich podmiotowo-przedmiotowy charakter, pozostawiając poza polem rozważań okolicznosci związane z osobą obwinionego, ponieważ wykraczają poza określony w tym przepisie katalog. Z uwagi na to, że przewinienia dyscyplinarne, niebędące jednocześnie przestępstwami, cechują się zazwyczaj nieznacznym stopniem szkodliwosci, a ich materialna treść musi być określana ze szczególnym uwzględnieniem korporacji lub organu, który obwiniony reprezentuje, ocena karygodności czynu powinna być przedmiotem wnikliwych rozważań sądów dyscyplinarnych.** W wypadku uznania, że ujemna treść czynu nie pozwala na uznanie go za przewinienie dyscyplinarne uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia powinno prezentować kompleksową ocenę stopnia szkodliwosci korporacyjnej w świetle jej kwantyfikatorów, określonych w art. 115 § 2 k.k. [...]“